

Jedyna taka drużyna w Polsce

W Rokitnie Szlacheckim strażackie ślubowanie złożyła nowa drużyna strażacka. I nie byłoby w tym nic wyjątkowego, gdyby nie fakt, iż jej członkowie mają od 2 do 6 lat. 30 kwietnia w przedszkolu w Rokitnie Szlacheckim została powołana pierwsza w Polsce, Dziecięca Drużyna Strażacka, w skład której wchodzi 63. pełnoprawnych druhów strażaków.



Fot. S. Smoleń (Grupa JPT), D. Wojdas (Strefa Druha)

— Drużyną opiekuje się jej pomysłodawczyni dh Gabriela Kaczyńska z Ochotniczej Straży Pożarnej z Ciągowic. — Zajęcia odbywają się kilka razy w miesiącu w ramach tzw. Godziny Strażackiej. W formie zabawy dyskutujemy o bezpieczeństwie, są to między innymi pogadanki, piosenki, i zabawy ruchowe — mówi. — Głównym celem jest wypracowanie wśród

dzieci naturalnego zachowania w sytuacji zagrożenia. Poza tym poznajemy bliżej zawód strażaka. Zajęcia prowadzi ją, ale często wspierają mnie również strażacy z Państwowej Straży Pożarnej w Zawierciu, którzy swoimi strażackimi wozami przyjeżdżają do przedszkola i fundują dzieciom godzinę dobrej strażackiej zabawy — dodaje.

Dziecięcą Drużynę wspiera wiele osób. — W te nietypowe zajęcia niezwykle aktywnie angażują się nauczycielki wychowanie przedszkolnego. Gdyby nie ich pomoc, wiele inicjatyw nie udało by się. W maju ruszamy z piknikami strażackimi i nocnym strażackim obozem pod namiotami. Do zabawy obowiązkowo zapraszani są rodzice. Dzieci są umundurowane. Tu finansowo wsparła nas firma HDI Rathdowney, która przekazała pieniądze na 60 kompletów strażackich. Patronuje nam również PSP Zawiercie i OSP Ciągowice — wyjaśnia inicjatorka drużyny.

— Na razie nie prowadzimy zapisów. Do drużyny należą wszystkie dzieci z Przedszkola w Rokitnie Szlacheckim. Zainteresowanie jednak naszą działalnością jest ostatnio bardzo duże, dlatego czas zastanowić się, co zrobić, by nasze szeregi mogły zasilć pozostałe, zainteresowane dzieci. Dużo osób pyta: dlaczego tylko w Rokitnie? Odpowiadam krótko: tylko dlatego, że tam właśnie chodzi moja 4-letnia córka, a ja jako mama, podobnie z resztą jak i inni rodzice mam potrzebę wspierania, pomagania i robienie czegoś dla najmłodszych. Dlatego też namawiam innych rodziców do organizacji podobnych drużyn u siebie w przedszkolu. Oferuję swoją pomoc. Zawsze podpowiem, jak poprowadzić zajęcia i jak je zorganizować. Gdyby podobnych drużyn w naszej gminie czy powiecie było więcej zabawa również byłaby większa i moglibyśmy zorganizować zawody pożarnicze Dziecięcy Drużyn Strażackich. Dlaczego nie? — podpowiada Gabriela Kaczyńska

O Dziecięcej Drużynie Strażackiej pozytywnie wypowiada się również komendant PSP w Zawierciu, Marek Fiutak. — Jest to propagowanie ogólnie przyjętego bezpieczeństwa nie tylko przeciwpożarowego ale również ma to służyć nauce trudnych zachowań w różnego rodzaju sytuacjach — w domu, na podwórku czy na wczasach — mówi.

— Pomysł utworzenia Dziecięcej Drużyny Strażackiej wziął się z doświadczenia reporterskiego. Wielokrotnie z mikrofonem przyglądałam się zawodowym strażakom, którzy raz na jakiś czas prowadzą w przedszkolach pogadanki na temat bezpieczeństwa. Wtedy też zauważyła z jakim skupieniem przedszkolaki słuchają tych niezwykle cennych wskazówek i ważnych informacji. Dlatego też wpadłam na pomysł, by takie zajęcia organizować cyklicznie. Zasiłiłam więc szeregi Ochotniczej Straży Pożarnej w Ciągowicach. Ukończyłam strażacki kurs podstawowy i specjalistyczny, organizowany przez Państwową Straż Pożarną. W ciągu kilku miesięcy zdobyłam wiedzę teoretyczną i praktyczną. Teraz dzielę się nią z najmłodszymi. Daje mi to ogromną satysfakcję. Dzieciom chyba zresztą też — zaznacza druh Kaczyńska.

Więcej zdjęć z inauguracji drużyny na portalu internetowym Strefa Druha.

Red.

Fot. S. Smoleń (JPT), D. Wojdas (Strefa Druha)